

PRZYSZŁOŚĆ WOJEN. WOJNY PRZYSZŁOŚCI

Danuta ZALEWSKA*

* Instytut Socjologii, Uniwersytet Wrocławski
e-mail: zalda@interia.pl

Artykuł wpłynął do redakcji 18.08.2011 r. Zweryfikowaną i poprawioną wersję po recenzjach i korekcie otrzymano w maju 2013 r.

Wydarzenia w Iraku, Afganistanie, byłej Jugosławii wskazują, że wojny przyjmują współcześnie zróżnicowane formy. To nie tylko działania z obszaru kontaktów międzynarodowych lub wewnętrznych. Wypadki np. w Libii, Syrii mogą być przykładem wojny domowej, ale ze względu na zaangażowanie w nie sił zewnętrznych (np. ataki lotnicze, blokady portów, kont bankowych, zakazy wjazdu dla dyktatora i jego rodziny oraz współpracowników, bariery dla emigrantów, pomoc powstańcom) oraz wydarzenia towarzyszące im w krajach sąsiednich, wskazują one na konieczność spojrzenia z perspektywy systemowej. Wojny te wejść do historii jako przykład nowego typu, ze względu na poziom zaangażowania ruchów społecznych, wykorzystanie w nich zasobów cywilnych wraz z wojskowymi, w tym technologii z odrębnych systemów zarządzania działaniami społecznymi. Wojny ewoluują tak, jak inne działania społeczne, i można śledzić ich historie oraz próbować coś orzekać o ich przyszłości.

W głównej części artykułu poruszane są historyczne wymiary wojny dla potrzeb zarysowania trendów w zakresie jej ustrukturalizowania, jako działania instytucjonalnego. Planowanie bezpieczeństwa narodowego jest niezbędnym elementem polityki wewnętrznej i zewnętrznej każdego państwa. W artykule poruszam również zagadnienie wojen przyszłości w takich aspektach, jak zmienność jej składowych i konsekwencje ich zmienności dla społeczeństw.

Słowa kluczowe: wojna, prawo wojenne, prawo humanitarne, zmiany struktury wojny, skutki wojny

1. PRZYSZŁOŚCIOWE WYMIARY WOJEN: PRAWO

Wojna w tradycyjnym ujęciu jest jednym z aspektów polityki międzynarodowej w zakresie rozwiązywania konfliktów¹. Dlatego funkcjonuje prawo wojenne, które należy do najtrwalszych składowych przewidywania przyszłości wojen. Prawo zawsze można naruszyć, pogwałcić, zawieszać całkowicie lub częściowo, inaczej interpretować, nie wykonywać, ale trudno nie brać go pod uwagę w aktualnych stosunkach międzynarodowych. Wojna może mieć też zastosowanie w rozwiązywaniu problemów w polityce wewnętrznej państwa (stan wojenny, wojna domowa itp.) i tutaj można również znaleźć unormowania prawne regulujące stosunki państwa i własnych obywateli

¹ Carl von Clausewitz.

w takich sytuacjach. Ze względu na traktaty międzynarodowe trudno jest państwom, które je przyjęły z ochrony własnych obywateli łatwo rezygnować. Państwa po drugiej wojnie światowej w większości podjęły międzynarodowe zobowiązania ochrony praw obywateli, a odbywa się ten proces pod kontrolą instytucji międzynarodowych².

Patrząc na wojnę z pozycji prawa mamy do czynienia ze zinstytucjonalizowaniem konfliktu³. Inne państwa strony traktatów mają prawo w sytuacji naruszenia przez dane państwo prawa wojennego interweniować nie tylko w jego działania zewnętrzne, ale i wewnętrzne. Presja ta może być tak silna, że wprost uniemożliwiająca jego dalsze działanie i samodzielne istnienie jako podmiotu stosunków zewnętrznych i wewnętrznych. Wszystkie podstawowe funkcje takiego państwa mogą przejąć wtedy organizacje z legitymacją międzynarodową. Była Jugosławia jest dobrym przykładem na to, co się dzieje z państwem-państwami, które zagrażają ładowi międzynarodowemu i w których narusza się standardy prawa międzynarodowego.

Prawo do prowadzenia wojny wynikało tradycyjnie z podmiotowości państwa. Doświadczenia drugiej wojny światowej spowodowały, że w Karcie Narodów Zjednoczonych z 1945 roku (Art. 2. Kart NZ) zakazano używania groźby lub używania siły przeciwko jakiemukolwiek państwu. Państwo może natomiast używać siły do samoobrony (bądź w sojuszu obronnym), za zgodą ONZ.

Regulacje prawne dotyczące wojny i jej skutków to prawo stanowione w latach 1856 do 2005. Prawo dotyczące wojny obejmuje deklaracje i konwencje oraz protokoły do konwencji: deklaracja paryska, konwencje genewskie, deklaracja petersburska, konwencje haskie. Najważniejsze z nich to konwencje genewskiej i haskie. Prawo reguluje takie sytuacje, jak: karanie za zbrodnie wojenne, używanie broni chemicznej i biologicznej, pomoc humanitarna, udział personelu sanitarnego w konflikcie, ochrona ludności cywilnej, traktowanie rannych, ewidencja poszkodowanych, traktowanie jeńców, zmuszanie do służby wojskowej przeciwnika, przymusowe osiedlanie ludności cywilnej na terenach okupowanych, deportacja lub przesiedlanie na terytorium okupowane, rabunek i branie zakładników, zapewnienie minimum egzystencji dla ludności cywilnej i ochrony urządzeń niezbędnych do tego, poszanowanie rodziny, godności, honoru, przekonań i praktyk religijnych, zwyczajów i obyczajów ludności cywilnej, zakaz atakowania ludności cywilnej, szpitali i innych urządzeń służących opiece nad rannymi i chorymi, stosowanie metod i środków powodujących zbędne cierpienia, długotrwałe szkody w środowisku naturalnym, powołanie instytucji i organizacji obrony cywilnej, zniesienia kaperstwa, korsarstwa, prawa do łupów wojennych, zakaz kontrabandy wojennej, zakaz rekwirowania towarów państw neutralnych, blokad morskich, używanie broni powodującej niepotrzebne cierpienia, ochrona dóbr kultury, legalizacja dokumentów, sposoby wszczynania i kończenia konfliktów zbrojnych, członkowie sił zbrojnych i ich sytuacja prawna, okupacja terytorium nieprzyjaciela, prawne następstwa stanu wojny w sferze stosunków międzynarodowych.

Gdyby prawa wojenne i humanitarne były przestrzegane, można dość precyzyjnie określić, jak mogą wyglądać konflikty zbrojne w przyszłości. Niestety, jak pokazują wojny prowadzone w ostatnich dziesięcioleciach i obecnie, wojna ma to do siebie, że

² Europejska Konwencja Praw Człowieka.

³ J. Keegan, *Historia wojen*, Warszawa 1998.

należy do konfliktu gorącego, a więc takiego w którym może dojść do naruszenia prawa w sposób dynamiczny, gdyż stan zawieszenia ładu pokoju sprzyja naruszeniom prawa. Prawo wojenne znają tylko wyspecjalizowane instytucje i nie zawsze są skłonne do jego przestrzegania, bądź ich działanie ulega zawieszeniu lub likwidacji podczas działań wojennych. Tym samym można przewidywać, że prawo to raczej sprzyja dokonaniu rozliczeń i roszczeń po wygaszeniu konfliktu. Umożliwia ono również kontrolowanie z zewnątrz konfliktów i niesienie pomocy ludności cywilnej. Prawo to ma więc charakter korekcyjny.

Istnienie prawa w zakresie wojny nie jest wystarczającym gwarantem braku wojen w przyszłości. Prawo pozwala z jednej strony określić granice wybuchu konfliktu wojennego, z drugiej reakcję społeczności międzynarodowej na takie działanie. Pozwala też określić postępowanie państwa w czasie wojny wobec własnego społeczeństwa i społeczeństw wciągniętych w konflikt. Trzeba przypomnieć, że prawa dotyczące wojen powstawały stosunkowo dawno i ciągle ujawniają się ich ograniczenia w jakże odmiennej obecnej rzeczywistości. Poza regulacją uprawomocniającą sytuację wojny w ładzie społecznym państwa i międzynarodowym mamy obecnie do czynienia z jej wielowymiarową zmiennością. Kierunki zmian przy analizach historycznych wskazują na pewną dozę prawdopodobieństwa kształtu granic przyszłych wojen.

2. PRZYSZŁOŚCIOWE WYMIARY WOJEN: PERSPEKTYWA POZNAWCZA

Trudności podstawowe w analizie głównego zagadnienia stwarza perspektywa poznawcza. Gdyby stanąć na stanowisku popperowskim nieweryfikowalności przyszłości, skutecznie można by zanegować możliwości dalszych przewidywań. Przyszłość jest zagadnieniem z obszaru wymiarów czasu i istnieje ona w poznaniu faktów tworzących wojnę. Fakt nie istnieje poza czasem i pozwala on uchwycić jego zmienność. Taka perspektywa będzie mnie interesować. To, że nie ma instrumentów pomiaru stanu faktu w przyszłości nie oznacza, że nic o tych stanach nie mogę orzekać wtedy, gdy zakładam, że fakt zmienia się w strumieniu czasu, z różnym natężeniem w zakresie np. ilościowym i jakościowym. Pomiaru dotychczasowe mogą pozwolić przewidywać stany przyszłe faktu. Wojna jest faktem społecznym dającym się poznawać z uwzględnieniem czasu (historia wojen). W artykule nie interesują mnie głębokie analizy historyczne zmienności wojen, gdyż przekroczyłyby to jego możliwości. Wychodzę z uznanego założenia, że wojny jako złożony fakt poznawczy wykazywały swoją zmienność dotychczas, a więc i będą zmieniały się w przyszłości. Nie ma powrotu w historii do stanów poprzednich i do zniszczenia całkowicie społeczeństwa mającego swoją historię, w tym wojen. Wojna jest faktem wielokrotnie złożonym, a jego poszczególne składowe zmieniają się nie w takim samym tempie i w taki sam sposób. Na przykład, gdy patrzymy na wojsko jako składową wojny to widać, że dopiero od 1797 roku mamy do czynienia z wojskami narodowymi⁴. Podobnie od XVII wieku stykamy się ze stechnicyzowaniem wojska i jego koszarowaniem⁵. Od tego czasu stabilizacja instytucji wojska oraz jego stechnicyzowanie wydają się najsilniej kształtować zmienność wojen w zakresie techniki wojennej, technologii wojen-

⁴ J. Maroń, *Wokół teorii rewolucji militarnej. Wybrane problemy*, Wrocław 2011, s. 68.

⁵ Herbst S. *Historia wojskowa: treść, dzieje, metodyka*, [w:] *Potrzeba historii, czyli o polskim stylu życia. Wybór pism*, T. 2, Warszawa 1978, s. 34.

nych, strategii wojennych i operacji wojennych. Jak wskazuje Maroń⁶, od 1918 roku mamy do czynienia z kształtowaniem się wojny nieliniowej.

W. S. Lind wskazuje na cechy charakterystyczne zmiany w wojnie⁷:

- zacieranie granic między celami wojny militarnej i niemilitarnej;
- zatarcie granic między wojną a pokojem;
- zatarcie granic między frontem a zapleczem;
- uspołecznienie pola bitwy;
- podniesienie znaczenia manipulacji i nowych technologii komunikacyjnych w prowadzeniu wojny;
- wzrost przestrzennej mobilności wojska i siły ognia;
- zmniejszenie wielkości jednostek organizacyjnych wojskowych.

Granice zmienności wojny tak zakreślone mają charakter ilościowy i jakościowy, w zakresie wyposażenia i działania wojennego. Patrząc na tę zmienność wojen z pozycji obecnie istniejącego prawa, można dziś powiedzieć, że będzie je coraz trudniej respektować i wyciągać sankcje z jego naruszeń.

Mówiąc o wojnach przyszłości, trzeba uwzględnić zmianę w aspekcie techniczno-technologicznym (potencjalne i wykonywane), operacyjnym (taktyka walki i bitew, sztuka inżynierska wojenna, dla różnych rodzajów broni), ale przede wszystkim organizacyjnym (od walki w polu do walki w terenie silnie zurbanizowanym, strategiach w teatrze wojny, obronie i ofensywie), systemu militarnego (polityce wojny a strukturze instytucjonalnej wojska), więzi i wpływu na system społeczny, ekonomiczny, międzynarodowy. System militarny wpisuje się głęboko w tkankę społeczną, instytucjonalną, ustrój państwa. Ze względu na swoje cele wykazuje jednak swoją specyfikę. Wojna jest tylko jednym z rodzajów działania tej instytucji (czy raczej zbioru instytucji). System ten podlega zmianie tak, jak i inne systemy społeczne, np. pod względem zmiany demograficznej danego społeczeństwa.

Dotychczasowe zmiany wojen miały charakter przede wszystkim modernizacyjny, związane były z dynamiką wpływania na siebie wielu systemów militarnych, w niewielkim stopniu kultury czy cywilizacji. Postępujące procesy integracyjne i konkurencyjne o charakterze globalnym podnoszą znaczenie dwu ostatnich procesów dla zmiany wojen. Ze względu na wyczerpanie siły procesów modernizacyjnych jako czynnika sprawczego zmiany, obecnie trzeba mówić o transgresji jako tych procesach, które obejmują społeczeństwa wysoko rozwinięte, a tym samym muszą objąć również wojny. Procesy te charakteryzują się koniecznością przekraczania istniejących ograniczeń w zakresie zasobów, strategii, organizacji, i innych składników wojen. Doktryny wojenne, które regulowane były przez strategie militarne w oparciu o procesy modernizacyjne nie spełniają swojej funkcji w świecie policentrycznym i zglobalizowanym. Plany bezpieczeństwa muszą być oparte na przesłankach, które kształtują przyszłość, a nie o przeszłe stosunki międzynarodowe.

⁶ J. Maroń, op. cit., s. 63.

⁷ W. S. Lind, s. 6.

W konwencji modernizacji wojny zmianę np. techniczną, technologiczną traktuje się prawie jako procesy samoistne (por. historia wojen op. cit.). Ze względu na ograniczenia, np. ekonomiczne, energetyczne, materiałowe, które powoli stają się granicą rozwoju bezpieczeństwa państw, w tym prowadzenia wojen, w przyszłości nastąpi silniejsze zaangażowanie techniki i technologii wojennej, narzędzi, urządzeń, procedur do instytucji cywilnych. Raczej nie można przewidywać, aby było odwrotnie. Bezpieczeństwo narodowe będzie zawsze priorytetem państw i układów politycznych, wszystkie pozostałe sfery będą korzystały z rozwoju instrumentów bezpieczeństwa do celów cywilnych, a w okresie wojny będą przekierowywane na cele wojenne. Takie przykłady już są i będą nadal doskonałe (np. kontrola przestrzeni, komunikacji itp.) Mogą one ograniczać w czasie pokoju wolność jednostek, ale są przede wszystkim instrumentem militaryzacji współczesnych społeczeństw wysoko rozwiniętych. Wojna przyszłości jest bardziej prawdopodobna niż jesteśmy skłonni wierzyć.

Wprawdzie w czasie pokoju obserwujemy poddawanie systemu militarnego pod kontrolę cywilną, ale jest ona tak sprawowana i tak głęboko związana z wojskiem i systemem militarnym, że łatwo ulegnie przekształceniu w czasie wojny w zarządzanie wojenne cywilno-wojskowe. Ład pokoju i wojenny w okresie modernizacji były ładami odmiennymi, czasami skonfliktowanymi. Obserwujemy przemieszanie się obu systemów a ich zwiążanie w sytuacjach kryzysowych i doskonalenie współpracy na razie dla celów cywilnych nikogo nie dziwi. Daje się również obserwować powstawanie ruchów społecznych, które swoją organizacją mogą sprzyjać przekształceniu ładu cywilnego w wojenny. Na razie państwa próbują pokazywać, że są nimi niezainteresowane, ale posiadają one wiele cech organizacji paramilitarnych lub łatwo przekształcalnych w paramilitarne lub militarne.

Często spotykany jest pogląd, że wojny przyszłości to wojny bez ludzi lub z niewielkim ich udziałem. Wydaje się to mocno przesadzone. Liczebność grupy ludzi gotowych walczyć w czasie wojny na różne sposoby będzie raczej zyskiwała na znaczeniu ze względu na wąskie specjalizacje wojenne. Czynniki ludzki może odgrywać w wojnach przyszłości niedoceniony element. I trzeba jasno powiedzieć, nie chodzi tutaj o wojsko i grupy bojowe. Trudno jest przyjąć, aby społeczeństwo zaatakowane nie było na tyle pobudzone by walczyć różnorodnymi sposobami o swoją wolność. Nawet najlepsze technologie opanowywania emocji człowieka nie unieczynią całych zaatakowanych społeczeństw. Odrębnego zauważenia wymaga rola kobiet w wojnach przyszłości oraz kategorii dotychczas uważanych za niezdolnych do służby wojskowej ze względu na wiek. Będzie rósł ich udział ilościowy i merytoryczny w wojnach przyszłości, chociaż nie we wszystkich krajach jednakowo.

PODSUMOWANIE

Aby mówić o przyszłościowym wymiarze wojen trzeba przyjąć jakąś koncepcję przyszłości:

- jaki horyzont czasowy: dłuższy determinuje głębszą zmianę – poprzez nagromadzenie innowacji (ale nie musi, gdyż mogą innowacje nagromadzić się skokowo, np. różnica technologiczna pomiędzy pierwszą i drugą wojną światową);
- czy zakładamy ciągłość między przeszłością, teraźniejszością i przyszłością: co pozostaje, a co zanika; przyszłość jako następstwo teraźniejszości i przy-

szłości: co pozostaje może być łatwiejszym przedmiotem kontrataku, jeżeli nie zostało przekształcone w zasadniczy sposób;

- jako rzeczywistość różna od przeszłości i teraźniejszości w swych zasadniczych elementach: trudność w odpowiedzi przy ataku, ale przyszłość jest ograniczona i zaskoczenie nowymi technologiami można ograniczyć poprzez ustalenie granic rozwoju technologicznego wojny, zasobów, wywiad itp.

Wojna – od tradycyjnie pojmowanej jako element stosunków międzynarodowych, najczęściej dwustronnych, graniczących ze sobą państw, ale też narzędzie kolonizacji – ewoluowała w kierunku instrumentu polityki międzynarodowej w ramach układów politycznych wielu państw, wojny o zasięgu lokalnym, wojny profilaktycznej (Irak, Afganistan) mającej za cel: ochronę dalekich interesów np. surowcowych.

Kierunki zmiany wojny to: od lokalnych konfliktów dwustronnych lub przygranicznie zlokalizowanych wielostronnych, przez światowe, do lokalnych, w które zaangażowane są liczne kraje (obniżenie odpowiedzialności indywidualnego kraju, ryzyka kontrataku, kosztów itp.). Atak wielu uniemożliwia wygranie wojny w sposób jednoznaczny, ale może pozwolić wygrać narzucony pokój (Niemcy, Afganistan?).

Trend zaznaczający się to:

- wykorzystywanie lokalnych ruchów społecznych do zdestabilizowania kraju, tak aby doprowadzić do pożądanej zmiany – koszty są przede wszystkim po stronie ludności i rządu danego kraju (niewielkie koszty wsparcia zewnętrznego, wsparcie polityczne i prawne zewnętrzne) np. efekt domina w krajach śródziemnomorskich;
- wykorzystywanie czynnika ekonomicznego do destabilizowania rządów np. Iran;
- mutacja wojny uprzedzającej w kierunku zablokowania możliwości zdobycia surowców, np. przez Chiny w krajach arabskich.

Zmiana w centrach zarządzania – od wąsko scentralizowanego jednotorowego zarządzania wojną, do wojny policentrycznej (np. partyzanckiej), z władzą rozproszoną. Zmiany w podmiotach uczestniczących – od poboru powszechnego i okazjonalnego dowództwa na czas wojny, przez wyspecjalizowane centra zarządzania i służby wojskowej, zmilitaryzowane skoszarowane służby, do wąsko wyspecjalizowanych oddziałów wysoko technicyzowanych, w pewnych ramach samodzielnych w decyzjach. Przyszłość to wojna specjalistów (jak długo przygotowywanych?) wraz z ruchami obywatelskimi.

Zmiany w technologiach – w zakresie umaszynowania: historycznie oparte na człowieku i zwierzętach, przez człowiek – maszyna mechaniczna, przez człowiek – maszyna elektroniczna, do człowiek jako maszyna elektroniczna lub maszyna elektroniczna jako samodzielnie działająca. Technologie ułatwiające przemieszczanie się – w kierunku powietrznej inwazji na duże odległości. Technologie związane z używaniem energii na wojnie – główne ograniczenie wojenne: energia solarna, grawitacyjna i inne. Technologie zwiększające pole rażenia wobec ludzi i infrastruktury. Technologie oszczędzające infrastrukturę, a nieoszczędzające ludzi. Technologie oszczędzające i infrastrukturę i ludzi, ale skuteczne w osiągnięciu celów wojny. Technologie mechaniczno-elektroniczne – cybernetyczne – w kierunku cybernetyzacji wojny: od mega maszyn wielofunkcyjnych po nano-

roboty. Rola człowieka na wojnie: technologie chemiczne – działanie na żołnierzy oraz podbijanych (neurologiczne sterowanie); technologie biologiczne; technologie mieszane; technologie psychologiczne (psycho-stymulacja związana z chemią, ale też neuro-stymulacją elektryczną i inną).

Aby mówić o skutkach, trzeba przyjrzeć się celom wojny: po co będzie prowadzona wojna w przyszłości:

- dostęp do surowców energetycznych, jeżeli nie będzie nowych powszechnych odnawialnych źródeł energii;
- bardziej prawdopodobne są wojny domowe o dostęp do powszechnych korzyści, o ustanowienie innego systemu władzy, wspierane z zewnątrz przez siły międzynarodowe i z legitymacją międzynarodową;

Skutki bliskie społeczne – dla podbitych: była degradacja fizyczna, niewolnictwo, poddawanie eksperymentom; będzie ta forma utrzymana, jeżeli celem będzie zdobycie tzw. przestrzeni życiowej. Tylko kilka krajów na świecie może takiej przestrzeni obecnie potrzebować. W dalekiej przyszłości nie będzie takiej potrzeby. Wraz z podniesieniem poziomu wykształcenia i regulacją płodności zmniejszać się będzie populacja na świecie. Wojnę może zastępować skuteczniej drenaż zasobów, np. przyciągnięcie siły roboczej może mieć charakter ekonomiczny, co w długich okresach skutecznie hamuje rozwój i uzależnia od centrum rozwoju danego kraju.

Skutki dalekie społeczne – zanik wielu państw, których nie stać będzie na pozyskanie wystarczającej bazy energetycznej dla rozwoju, powiększenie terenów zarządzanych przez jeden układ polityczny, wzrost roli układów wielostronnych dla bezpieczeństwa i sił międzynarodowych do zabezpieczenia interesów dużych podmiotów politycznych.

LITERATURA

1. Sachs J. *Nasze wspólne bogactwo. Ekonomia dla przeludnionej planety*, Warszawa 2009.
2. Maroń J. *Wokół teorii rewolucji militarnej. Wybrane problemy*, Wrocław 2011.
3. Herbst S. *Historia wojskowa: treść, dzieje, metodyka*, [w:] *Potrzeba historii, czyli o polskim stylu życia. Wybór pism*, T. 2, Warszawa 1978.
4. Braudel F. *Historia i trwanie*, tłum B. Geremek, Warszawa 1999.

FUTURE OF WARS. WARS OF FUTURE

Summary

The events in Iraq, Afghanistan and Yugoslavia show that modern wars take different forms. They are not only actions in the area of international or national relations. The incidents such as the wars in Libya and Syria cannot be only the examples of civil wars, because the involvement of external forces (such as air attacks, the blockades of ports and bank accounts, no-exit for the dictator, his family and co-workers, barriers for immigrants, helping insurgents) and accompanying events in neighbouring countries are the arguments to perceive the war from the system perspective. The wars in Libya and Syria are the examples of a new type, because of the

engagement of social movements, the use of civil and military resources, including technology, and the management systems of separate and social activities. War can be analysed as other areas of social activities.

The main part of the article addresses the historical dimensions of war. It discusses some aspects of the variability of wars in the future. The national security planning, however, is an essential element of internal and external policies of each country. Therefore, it is important to analyse wars from the comparative perspective, too.

Keywords: *war, war laws, humanitarian law, changes in war structure, consequences of war*

NOTA BIOGRAFICZNA

dr hab. Danuta ZALEWSKA, prof. UW – kierownik Zakładu Socjologii Nauki, Wiedzy i Kultury. Zainteresowania naukowe dotyczą socjologii nauki i wiedzy, ze szczególnym uwzględnieniem metodologii, prognostyki, techniki i ekologii. Z tych zagadnień ukazały się publikacje książkowe. W zakresie socjologii kultury publikacje obejmują zmianę społeczno-kulturową, szczególnie w wymiarze generacyjnym. Poza tym, przez wiele lat zajmowała się implementacją prawa człowieka do innych systemów prawnych, w tym również międzynarodowych. Czynnie uczestniczyła we wprowadzaniu Polski do UE. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi przez Prezydenta RP, oraz licznymi nagrodami na poziomie uczelnianym. Pełniła funkcje rektora i wiele funkcji w różnorodnych komisjach naukowych. Posiada różnorodne doświadczenie na poziomie organizacji pozarządowych, w tym międzynarodowe.